6005
———
xxx

1

Mt.53 S-II

22.7.44.

Wiadomości z Krakowa.

Ewakuacja.

W ogrodzie zoologicznym na Woli Justowskiej przygotowywane są od tygodnia specjalne pomieszczenia dla żubrów, które mają być przywiezione z Puszczy Białowieskiej. Pogłębiane są dawne baseny dla ptactwa wodnego i tam umieszczane duże kłody drzewa.

-

Część archiwum z ul.Grodzkiej 53 przewieziono już do klasztaru na Bielanach i umieszczono na strychu.

Na II piętrze budynku przy ul.Grodzkiej 53 został umieszczony nie Instytut Weigla jak podawaliśmy poprzednio, lecz niem.zakłady farmaceutyczne Behringa, oddział lwowski. Instytut Weigla w całości został przeniesiony do Częstochowy. Sam Weigel przestał pracować i mieszka w Krościenku. Przedstawiciel zakładów Behringa przed kilku miesiącami chciał zająć zakład Bujwida w Krakowie produkujący surowice i szczepionki m.i. także i przeciwtyfusowe według systemu Weigla, proponując że zabierze właścicielom tylko 51% udziałów a zostawiając im 49%. Ostatecznie jednak do tego nie doszło i zakład Bujwida jest dalej w rękach prywatnych pod polskim zarządem.

Muzeum antropologiczne UJ. mieszczące się przed wojną w gmachu col.jur. przy ul.Grodzkiej 53 umieszczone jest obecnie w dawnym budynku Biblioteki Jagiellońskiej przy ul.św.Anny /jakiś czas było w collegium ~~xixixxx~~ phisicum przy ul.Gołębiej/. Rozeszły się obecnie wiadomości,że ma być ewakuowane na zachódx.

Niemcy przygotowali 100 pak dla wywozu muzeum archeologicznego akademii umiejętności do tej pory znajdującego się ciągle jeszcze w gmachu akademii przy ul.Sławkowskiej 17.

-

W dn.19.7. przyszło do Krakowa telegraficzne zawiadomienie aby Niemcy wysłali z Krakowa rzeczy nie niezbędne oraz żony nie pracujące zawodowo /zajęte gospodarstwem względnie pracujące honorowo w szpitalach itd./. Pracujący mają pozostać a po tym sami sobie dawać radę z ewentualnym wyjazdem.

W dn.18.bm. przyszedł ze Lwowa ostatni pociąg ewakuacyjny niemiecki.

W dn.19.7. w kasach krakowskich sprzedawano bilety na wschód tylko do Przemyśla.

-

W dn.20.7.przyjechał do Krakowa Bank Emisyjny ze Lwowa, który ma być dalej ewakuowany do Pragi.

-

W dn-20.7. przyjechało do Krakowa gestapo i kripo ze Lwowa, zostali oni zawiadomieni telefonicznie z Krakowa o godz. 1/2.2 w południe. że tego samego dnia wieczorem mają wyjechać sami bez rzeczy i rodzin.

-

W dn.20.7. rozeszły się w Krakowie wiadomości o przymusowej ewakuacji Przemyśla i Sanoka co pozwalało by sądzić że będzie organizo-

wana obrona Sanu.

Równocześnie jednak rozeszły się wiadomości, że Niemcy mają opróżnić całe GG. W sferach niemieckich wiadomość ta podawana była już kilka dni wcześniej w formie relacyj o 5-dniowych naradach w Berlinie zakończonych decyzją opuszczenia krajów okupowanych i cofnięcia się na granicę Rzeszy.

W dn.20.7. wyjechała Hitlerjugend. Wcześniej już zostały ewakuowane wszystkie dzieci niemieckie z Rabki, Zakopanego i Krynicy.

-

Szef okr.Galicja zażądał przez Regierung od szefa okr.Kraków 20 aut ciężarowych z Staatsverkehrsgesellschaft. 9 aut odjechało dn.18, pod ochroną 5 policjantów niemieckich. Dn.21 rano wróciły dwa auta, ze Lwowa wyjechały dn.19.

-

Kommerzialbank zamówił u stolarza na ul.Dietla 100 skrzyń okutych, numerowanych. Pierwszą serię już odebrano.

-

Osoby zatrudnione w urzędach i przedsiębiorstwach ewakuowane z terenu Galicji na teren okr.Kraków, kierowane są przez władze według następującego planu: z pow.Czortków i Kołomyja do pow.Nowy Sącz, z pow.Brzeżany do Miechowa, ze Stryja do Nowego Targu, z pow. Drohobycz do Jasła, z Rawy Ruskiej do Rzeszowa, z pow.Kamionka Strumiłowa do Krosna, ze Złoczowa do Dębicy, z pow.Lwów do pow.Kraków, z pow.Stanisławów i Tarnopol do Tarnowa, ze Lwowa miasta bez ograniczeń. - Plan ten został następnie rozciągnięty i na uchodźców przyjeżdżających transportami oficjalnymi o rozmieszczanych po powiatach przez Niemców. - W transportach oficjalnych jest bardzo wielu ~~xxxx~~ chorych, starców i dzieci, którzy nie nadają się zarówno do pracy w Rzeszy jak i w GG, lecz stają się ciężarem Komitetów Opiekuńczych. Przymusowo ewakuowanym zabiera się inwentarz żywy i martwy, dając im na to kwity urzędów żywnościowych przy starostwach w Galicji. Nie wiadomo, gdzie mają oni z tymi kwitami następnie się zwracać. Część uznanych za zdolnych do pracy w Rzeszy dostała w Krakowie na podstawie tych kwitów odszkodowanie w gotówce, pozostałym, mającym być rozmieszczonymi na terenie GG oświadczono podobno, że odszkodowanie będzie im wypłacone po wojnie względnie, że dostaną inwentarz z powrotem, gdy powrócą do swoich siedzib.

W Tarnowie pracownikami obozu przejściowego są wyłącznie Ukraińcy, co wywołuje duże trudności w ułożeniu stosunków z Komitetem. Kierownikiem obozu jest Niemiec.

Z prawa osiedlenia się uchodźców zostały ostatnio wyłączone w powiecie Nowy Targ: Szczawnica, Rabka i Poronin, w powiecie krakowskim Krzeszowice, Wieliczka, Skawina, Bochnia.

Nastroje niemieckie.

Przedstawienie "Porwanie Sabinek", organizowanie przez "Kraft durch Freude" zostało w dniu 22.7. odwołane.

Dn.21.7. było wielkie zebranie NSDAP w kinie "Urania".

Wywieszono w tramwajach nowy afisz propagandowy pt. Konferencja. Stalin pyta się, któ się jeszcze nie zgasza - a przed nim leżą na stole odrąbane głowy.

Do Krakowa przyjechało dwóch gestapowców z Pomorza, uciekających przed pogróżkami. Skarżą się, że przed rokiem jeszcze otrzymanie przez

listu z pogróżkami było by niemożliwe.

-

1/3 część personelu Centralnego Komitetu Ukraińskiego /C.K.U./ otrzymała powołanie do "galicyjskiej SS-dywizji".

-

Za dokonywanie napadów rabunkowych i wymuszeń aresztowany został przez Kripo w dn.17.7. konfident gestapo - Gut Stefan. Gestapo poleciło także aresztować kolegę Guta - Micousza Józefa - również konfidenta gestapo.

Represje.

Aresztowano dra Kuliga, zamieszkałego przy ul.Pierackiego,5.

Legitymowanie i aresztowania na ulicach rozpoczęte w ubiegłym tygodniu, trwały nadal przez cały tydzień.

Na Pl.Izaaka zastrzelili policjanci niemieccy w dn.15.7. niejak. Zalinczewskiego, zamieszkałego przy ul.Dietla 29.

W godz. przedpołudniowych dn.15.7. postrzelony został na ul. Kalwaryjskiej uciekający przed policją niemiecką Polak.

W Prokocimiu postrzelony został w dn.16.bm. przez Ukraińca 12-letni chłopiec. U rannego zaszła konieczność amputacji części dłoni.

Podczas sprzeczki między dwoma wartownikami obozu w Woli Duchackiej - Ukraińcami - powstałej w dn.16.7. na ul.Wielickiej - jeden z nich odniósł ciężką ranę postrzałową.

Zwłoki zastrzelonego w dn.17.7. w pobliżu kina "Urania" Polaka, zostały wydane rodzinie. Zabitym jest Stan.Adamski, posiadający częściowo ulegalizowane dokumenty na nazwisko "Dębski". Uciekającego podczas legitymowania, zastrzelił przechodzący Niemiec - cywil.

-

W więzieniu znajduje się dwoje osób z uczestników napadu na Koppe'go: jeden mężczyzna i 19-letnia dziewczyna. Podobno strzelanina koło restauracji na ul.Zwierzynieckiej była wywołana jedynie w celu zwrócenia uwagi Koppe'go, aby następnie dalsi - w mundurach SS - zamachowcy mogli mu zaproponować z tego powodu zmianę auta i rzeczywiście go uwieźć.

" R "

W dn.14, 15 i 17.VII. odbywał się w Krakowie zjazd Doradców R na poszczególne okręgi GG, poświęcony omówieniu przez Doradców sytuacji w okręgach, warunków bezpieczeństwa, ruchu ludności /uchodźcy/, potrzebom żywnościowym i odzieżowym ludności podopiecznej itp. W dniu 16 Doradcy wraz z przedstawicielami R wzywani byli dla przedłożenia stałych sprawozdań w wydziale spraw ludn.i opieki społ. rządu. W czasie zjazdu Doradcy wzięli udział w wewnętrznym posiedzeniu członków R.

W dn.21.7. odbyło się posiedzenie członków R z udziałem Niemców w lokalu wydz.spraw ludn. i opieki społ. rządu GG. - Jednym z tematów posiedzenia była, nie po raz pierwszy w ciągu ostatnich miesięcy sprawa uzupełnienia zapasów żywnościowych Komitetów przez nowy większy przydział władz. Ostatni przydział tzw. centralny był przyznany w listopadzie 1943 r. i realizowany w ciągu zimy, teoretycznie przyznany na miesiące zimowe do 1 kwietnia. Jeśli od kwietnia do tej pory kuchnie funkcjonują jeszcze to zasługa oszczędnej gospodarki Komitetów, co jednak w żadnym razie nie pozwoli na kontynuowanie

działalności kuchen w nieskończoność. To bez wołanie o przydział żywności powtarza się przy każdej okazji rozmowy z władzami, podkreślając specjalnie jeszcze ciężką sytuację Warszawy, która z braku żywności musi zamykać kuchnie i ograniczać do minimum akcję kolonijną.

Ważna jest sprawa zmian organizacyjnych w związku ze zbliżaniem się frontu. W Galicji poza frontem zostały trzy Komitety w Czortkowie, Kołomyi i Tarnopolu, w pozostałych Komitetach likwidowane są Delegatury, wskutek masowej ucieczki ludności przed mordami ukr. Na terenie całego okręgu pozostało zaledwie 20 Delegatur gminnych /na około 90 przed rokiem/. Z tych samych powodów ograniczona jest silnie także działalność Komitetów i Delegatur wsch. części okręgu lub. 48 urzędników Kom. zostało umieszczonych w innych Komitetach.

Sprawa mordów ukr. jest tematem ciągłych interwencyj prezesa R u władz niemieckich. Interwencję wywołała także działalność samych władz niem. a to w wypadkach pacyfikacji /biłgorajskie/, masowych aresztowań /okręg krakowski w pocz.miesiąca - podawane wykazy aresztowanych/, rekwizycyj dobytku żyw. /jarosławskie/ itp.

W ciągu czerwca rozesłano do Komitetów okr.krakowskiego 2.315 szt. odzieży, 680 par obuwia, okr.warszawskiego 1.638 i 575, radomskiego - 1.634 i ~~xx~~619, okr.lubelskiego - 1.513 i 622, okr.Galicja - 495 i 385, razem: 7.595 szt. odzieży i 2.881 par obuwia, poza tym koce, bieliznę pościelową. Subwencyj na akcję kolonijną wysłano: 765.000.- zł z tego na okr. krakowski 118.000.- zł, lubelski 100.000.- zł, radomski 250.000.- zł, warszawski 282.000.- zł, galicyjski /Drohobycz/ 15.000.- zł. - Na zasiłki dla rodzin robotników pozostających w Rzeszy wysłano dla okr.~~kr~~rad. 699.240.- zł, galic. 20.150.- zł., krak. 165.160, warszawski 296.040.- zł, lubelskiego 19.200.- zł., razem w czerwcu zł 1,199.790.-

Zasiłki pobiera: w okr.krak.: Dębica 683, Jasło 531, Jarosław 707, Kraków-miasto 269, Kraków-pow. 1,526, Miechów 724, Nowy Sącz 889, Nowy Targ 482, Przemyśl 174, Rzeszów 481, Sanok 102, Tarnów 876, Krosno 546, razem w okr.krak. 7,985 rodzin; w okr.warsz.: Garwolin 287, Grójec 291, Łowicz 788, Mińsk Mazow.182, Ostrów Maz.175, Siedlce 227, Sochaczew Błonie 1.140, Sokołów 183, Warszawa-miasto 1.101, Warszawa-pow. 1,208, razem w okr.warsz. 5.592 rodzin; w okr.radomskim: Piotrków 708, Busko 603, Częstochowa 827, Jedrzejów 484, Kielce-miasto 171, Kielce-pow.718, Końskie 566, Opatów 669, Starachowice 268, Radom-miasto 174, Radom-pow.320, Tomaszów Maz. 648, Radomsko 1,182, razem w okr.radomskim 7.338 rodzin; w okr.lubelskim: Biała Podlaska 158, Biłgoraj 415, Chełm 133, Hrubieszów 134, Kraśnik 668, Krasnystaw 266, Lublin 572, Puławy 215, Radzyń 125, Zamość 890, razem okr. lub. 3.626 rodzin; okr.Galicja: Brzeżany 146, Kamionka Strum. 71, Kołomyja 33, Rawa Ruska 57, Lwów-miasto 168, Lwów-powiat 191, Stanisławów 198, Stryj 119, Złoczów 217, Drohobycz 98, razem okr.Galicja 1.306 rodzin, łącznie - 25.841 rodzin.

Krakauer Zeitung

z dn.11.7. przynosi sprawozdanie z centrali dla dostaw rzemieślniczych w GG za 1943 r. Bilans z 5,1 miliona zł, w r.1942 wzrósł na 9,5 miliona. - z dn.13.7. zawiadamia o unieważnieniu pozwoleń na budowy w GG., które nie będą ukończone do 1.7. - z dn.14.7. zestawia liczbę urządzonych dla Niemców w Krakowie restauracyj i kawiarni /15/, sklepów z jarzynami i owocami /12/, sklepów z mięsem /14/, sklepów z pieczywem /18/, cukierni /10/, z rybami /3/, kasyn /103/, jadłodajni /49/. Polacy mają 409 sklepów rejonowych, 70 piekarni,

117 sklepów z mięsem, 138 z jarzynami.

Goniec Krakowski

podaje w dn.15.7.: Została wydana nowa seria znaczków pocztowych, stanowiąca dalszy ciąg serii p.n. "Pionierzy kultury na obszarze nadwiślańskim" wydana we Wiedniu. - Sprawozdanie roczne z działalności Centrali Dostaw Rzemieślniczych wykazuje wzrost majątku Centrali za rok 1943 w stosunku do 1942 r. o 100%. Liczba obrotu za I kwartał 1944 r. wynosi 60% obrotów za cały 1943 r. - Zostało wydane zarządzenie według którego wszystkie zakłady w GG przerabiające żelazo i metale, a zatrudniające nieniemieckie siły robocze, winny we własnym zakresie prowadzić przyuczynie pracowników. Dla wzmożenia wydajności w tych zakładach zostaną mianowani na wniosek przedsiębiorcy pełnomocnicy zakładowi dla wzmożenia wydajności. - Z dn.16. VII. - Wszyscy właściciele przedsiębiorstw handlowych z okr.lwowskiego, którzy na terenie pozostałych okręgów prowadzą obecnie nowe przedsiębiorstwa są obowiązani zgłosić się osobiście względnie pisemnie do Grupy Handlu w Krakowie do dn.25.7.br. - Z dn.19.7. podaje: w Jędrzejowie "w bardzo szybkim tempie" - pisze Goniec - buduje się obecnie dwie studnie artezyjskie. - Artykuł zachęcający do oddawania nasion drzew owocowych za premie w postaci cukru. - Z dnia 20.7. Zostały wydane nowe karty na opony. Nowe opony wydaje się tylko wówczas gdy zostaną przedłożone stare, nienadające się do użytku. Jednocześnie ze zużytą oponą należy przedstawić kartę na oponę, do której wpisana została odnośna opona. Wszystkie opony na terenie GG są zajęte, w związku z czym zabrania się jakiegokolwiek dysponowania nimi ze strony właściciela. Reperacji wolno dokonać tylko w dopuszczonych zakładach naprawy opon. - Z dn.21.7. w obwieszczeniach urzędowych znajduje się obwieszczenie dyrekcji kolei wschodniej o powstaniu w Krośnie nowej firmy przewozowej J.Gorczycy, która będzie zajmowała się przewożeniem przesyłek drobnicowych i ekspresowych z Ekspedycji towarowej do mieszkań odbiorców. - Z dn. 22.7. podaje, że z dniem 1 sierpnia br. będą obowiązywały przepustki na liniach kolejowych w okr.lubelskim i Galicji. Kto udaje się do tych okręgów lub zamierza wyjechać winien posiadać pozwolenie powiatowych władz policyjnych.

Wiadomości z terenu.

Miechów. Sytuacja nadal na terenie całego powiatu silnie naprężona. Z jednej strony stale duże ruchy oddziałów i to w różnych częściach powiatu, z drugiej strony wzmożona czujność policji chociaż jak dotąd do żadnej akcji w większym stylu z tej strony nie doszło.

Z dnia 16/17.7. oddział "Jędrusiów" /jak ich tam nazywają/ liczący 400 ludzi otoczył Charsznicę, przy czym zlikwidowano stalownię niszcząc i wywożąc urządzenie, rafinerię oraz rozbrojono żandarmerię. Ludność oblicza straty na około 20 milionów.

W Bobonie, okolice Proszowic policja ujęła dwóch 16-letnich chłopców w czasie ćwiczeń, jeden zdołał ujść odrazu, drugiego w parę dni po tym przy przewożeniu z Kazimierzy odbito.

W tej samej okolicy w Podolanach napadnięto na dwóch policjantów, przy czym jednego zabito.

Około 15.7. odbył się w Skale pogrzeb Zadęckiego, który zginął, jak już to uprzednio podawaliśmy, w czasie akcji odbijania zaaresztowanego Kluski. Zadęckiego pochowano w mundurze porucznika przy czym w pogrzebie wziął udział zbrojny oddział, liczący około 200 ludzi.

"Jędrusie" zawiadomili uprzednio żandarmerię w Wolbromiu telefonicznie, że pogrzeb się odbędzie o dwunastej w południe i że nie radzą im się pokazywać bo mogą mieć "nieprzyjemności". Żandarmeria przyjechała ale dopiero o czwartej popołudniu x – w Skale w tym momencie nie było żywego ducha, bo nawet ludność miejscowa uszła.

W całym powiecie wśród ludności jest duże podniecenie i obawa przed represjami, jest obecnie rzeczą powszechnie wiadomą, że ludzie noce masowo spędzają po polach i lasach.

Po bitwie, która miała miejsce między "Jędrusiami" a żandarmerią w okolicy Racławic przyjechało około 14.7. gestapo z Krakowa, Wolbromia i Miechowa do Proszowic, przy czym zostały Proszowice całkowicie xxxxxxx puste, to samo miało miejsce w najbliższych wsiach, wszędzie były czujki i ludność jeśli nie uszła odrazu, to była gotowa do ujścia.

Starostwo poleciło wszystkim dworom podać natychmiast kubatury stodół. – W wielu folwarkach są już inwentarze żywe z zagrożonych frontem majątków z jarosławskiego.

W całym pow.miechowskim daje się odczuć nadmiar jarzyn – Niemcy bowiem w tym roku kazali wydatnie obszar obsiewu zwiększyć. Samo miechowskie może dać około 70 wagonów dziennie, nie są w stanie oni jednak tego odebrać tym bardziej, że jarzyną dostarczaną głównie na kontyngent jest szpinak, który leżąc w dużych ilościach zaparza się.

Powiat Rzeszów.

Około 15.7. w czasie bytności w majątku Liegenschaftu Chyżne uprowadzono Bezirkslandwirta wraz z towarzyszącym mu urzędnikiem.

Powiat Przemyśl.

Frontleitstelle z Przemyśla została przeniesiona do Radymna.

Powiat Jarosław

Około 18.7. została wywieszona nowa lista śmierci obejmująca około 20 nazwisk. /Jarosław/.

W szeregu miejscowości na terenie powiatu miały miejsce wypadki likwidowania Ukraińców, w tym głównie księży.

W Krzeczowie, gdzie po zlikwidowaniu księdza grecko-kat. nie było w ogóle nabożeństw w kościele, kreislandwirt zaproponował by kościół objął ksiądz obrządku łacińskiego.

Część dworów wywozi żywy inwentarz by go ochronić od działań wojennych, inwentarz ten jest umieszczany głównie w powiecie miechowskim jako najlepiej jeszcze zaopatrzonym w pasze.

Sytuacja, jeśli chodzi o teren /część wschodnia powiatu/ zmienia się z godziny na godzinę, jeszcze parę dni temu np. z Jarosławia bardzo łatwo można było otrzymać wagony towarowe – według informacji telefonicznej z dn.21.bm. poddawano już w ogóle w wątpliwość możność wyjazdu z Jarosławia, natomiast w dn.22-go poczta w ogóle przestała przyjmować zgłoszenia na rozmowy telef. z Jarosławiem.

Jasło i Krosno mają być już ewakuowane. Pociąg z Tarnowa przyszedł dn.21.7. z kilkugodzinnym opóźnieniem.

[illegible] Jankowsky w [illegible] [illegible], że [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible], że [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible] około 14.7. [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Powiat [illegible]

Około 14.7. [illegible] [illegible] [illegible].

Powiat [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible].

Powiat [illegible]

Około 18.7. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] dn. 21.7. [illegible] [illegible].

Powiat Sanok.

Za sabotaż kolejowy na linii Krosno-Sanok rozstrzelali Niemcy w dn.23.V. w Sanoku 10 osób z których major Emil Holucha-Chaszewski był Polakiem - reszta Ukraińcy.

Na urząd pocztowy w Stuposinach napadli w dn.3.6. nieznani sprawcy, zabierając kasę.

Ukraiński sołtys wsi Falejówka - Wojtas zastrzelony został w dn. 5.6.

Dn.5.6. miały miejsce napady na majątki pozostające pod zarządem Liegenschaftu w Bykowcach i Olszanicy.

W Tworylnem zamordowali Ukraińcy w dn.6.6. leśniczego Polaka.

W czasie napadu w dn.7.6. na urząd gminny Ropienka poniszczone zostały spisy bydła oraz zabrano dwie maszyny biurowe.

W nocy z 6/7.6. spalony został barak naprawczy torów w Zarszynie.

Skutkiem akcji sabotażowej na linii Nowosielce-Sanok w dn.11.6. zniszczonych zostało 8 cystern, 7.200 litrów benzyny rozlało się, dwie osoby postradały życie.

Z rąk Ukraińców zginął w dn.11.6. w miejscowości Jasień - Polak Kwiatkowski.

W dn.11 czerwca zabili Ukraińcy jednego urzędnika niemieckiego w Berdach.

W Krościenku wymordowali Ukraińcy w dn.7.6. pięć kobiet i dwoje dzieci polskich.

Zamieszkali w Leszczowatym Polacy otrzymali w dn.11.6. od organizacji ukraińskiej nakaz opuszczenia swych mieszkań. Pogróżki nie odniosły żadnego skutku.

Linia kolejowa Zagórz-Załuż została w dn.12.6. silnie uszkodzona przez nieznanych sprawców. 18 wagonów zostało zniszczonych.

W czasie katastrofy samochodu wojskowego w dn.12.6. pod Sanokiem czterech żołnierzy niem. zostało zabitych, kilku odniosło ciężkie obrażenia.

Z ukraińskiej gminy Uherce niewykryci sprawcy po zniszczeniu akt w dniu 16.6. zabrali dwie maszyny do pisania.

Podczas napadu w dn.18.6. na elektrownię w Mokrem zniszczone zostały wszystkie maszyny.

We wsi Niebieszczany aresztowany został przez policję graniczną w dn.20.6. po uprzednim postrzeleniu w nogi sierżant WP. Szelka, od czterech lat ukrywający się przed gestapo. Obecnie Szelka przebywa w szpitalu w Sanoku.

W Zarszynie zastrzelony został w dn.23.6. przez nieznanych sprawców niejaki Probst.

W nocy z dn.27/28.6. uszkodzono silnie tor kolejowy na lini Ustrzyki-Ustianowa.

W nocy z 28/29.6. wysadzono pociąg towarowy w Olszanicy, oraz uszkodzono tor na lini Zagórz-Załuż.

Podczas odbywającego się w dniu 2.7. wesela w Chyrowie do izby rzucony został granat, którego wybuch spowodował śmierć 14 osób.

Banda ukraińska napadła w dn.5.7. na oddział SS w Zboiskach. Po krótkiej walce Ukraińcy wycofali się.

Niemcy rozwiesili w Sanoku w dn.28 czerwca nową listę zakładników, z których trzech zostało rozstrzelanych. Nazwiska zakładników są następujące: 1/ robotnik Ilko Kowal z Czarnej, przynależność do organizacji wywrotowej, 2/ urzędnik Iwan Moszczak z Jasieni /j.w./ 3/ robotnik Mykola Fedorko z Czarnej /j.w./, 4/ rolnik Stefan Kalica z Odrzechowej - udziel.schron.band., 5/ rolnik Stefan Krawiec z Mszańca /j.w./, 6/ robotnik Wasyl Leskowycz ze Skorodnego /j.w./, 7/ robotnik Petro Daczko ze Skorodnego /j.w./, 8/ urzędnik Iwan Zygar z Czarnej - przynal.do tajnej organ., 9/ robotnik Józef Hawrytko z Weremienia za sabotaż gospod., 10/ rolnik Iwan Barna z Odrzechowej za udziel.schr. band., 11/ rolnik Stefan Dziwak z Mszanicy - za pomoc w politycznym napadzie. - Zamieszczeni pod nr.nr. 4, 5 i 11 są Polakami.

W początkach bieżącego miesiąca miały miejsce napady na pocztę i tartak w Zatwarnicy.

Ukraińcy zamordowali w dn.14.7. rządcę majątku Solina - Polaka.

W czasie napadu w dn.11.7. na urząd pocztowy w Lutowiskach zabity został kierownik urzędu, Hrycyk - Ukrainiec, sam zaś budynek został spalony.

Do Baczkowej przybył w dn.9.7. oddział partyzancki w liczbie około 100 osób, przybrany częściowo w polskie mundury wojskowe. Ludność znosiła im żywność, którą, po zapłaceniu, załadowali na wozy i odjechali wraz z przysłanym z Sanoka od nieznanego ofiarodawcy wozem pełnym chleba.

Zx Znany polakożerca, kierownik poczty w Ropience - Ukrainiec zastrzelony został w dniu 13.7.

Od dn.13.7. na odcinku Tyrawa-Ustrzyki-Lutowiska-Chyrów-Przygłód toczy się walka leśna między skoncentrowanymi oddziałami policji niemieckiej i wojska a rosyjskimi oddziałami partyzanckimi, wspieranymi przez AK. Do walki użyte są po obu stronach czołgi i armaty. W dn. 18.7. odbył się w Sanoku pogrzeb 60 żołnierzy i 6 policjantów zabitych w walce.

W dniu 14.7. miał miejsce napad na dwór w Załużu. W tymże dniu uprowadzili Ukraińcy urzędnika Liegenschaftu w Ropience - Górskiego, wysiedlonego z Poznania.

W Szczawnej uprowadzony został w dniu 17.7. jeden z prowokatorów ukraińskich. - Działający na szkodę Polaków ukr.ksiądz gr.-kat. w Besku postrzelony został w dn.19.7.. Władze niem. zażądały w dn. 20.7. wysłania z firmy Zieleniewski w Sanoku 60-ciu ludzi do rozmontowywania maszyn w Drohobyczu i Kaliczu.

Wiadomości z poza terenu.

Oświęcim.

Blok 11, to jeden z bloków właściwego obozu mieszkalnego Auschwitz I, otoczonego murem i płotem z drutami wysokiego napięcia. Stoi tuż przy szosie Oświęcim-Brzeszcze. Blok ten, dawna siedziba S.K. /Strafkompanie/, ongiś oznaczony cyfrą 13, po przeprowadzonej reorganizacji wynikłej z rozbudowania obozu otrzymał numer 11. Stał się strasznym miejscem kaźni tysięcy więźniów, rodzin cywilnych aresztowanych w okolicy, oficerów i żołnierzy - jeńców sowieckich, których z zaciekłą energią i systematyką likwidował bandytyzm niemiecki. Blok ten stał się symbolem męczeństwa, a zarazem dokumentem metod cywilizacyjnych hitleryzmu, inkwizycji XX wieku.

W celu likwidacji zbudowano na bloku rodzaj podium-sceny, której ściany czarno pomalowano, z grubych pali drzewnych i korka, cicho i cierpliwie przyjmowały kule z przeszytych ciał skazańców. Skazaniec stawał twarzą do ściany, czekając na kulę, którą niezawodnie z odległości 1 m w tył głowy strzelał oprawca /Aumaier, Palitsch/. Na scenie tej wymierzano także kary cielesne - 25 - 50 - 75 uderzeń bykowcem w wyprężonego na koźle więźnia, stosowano ponadto system austriackiego słupka od 1-4 godz.

W piwnicach bloku mieszczą się bunkry-kazamaty. Steinbunker /cela kamienna/, to cela betonowa 80 x 80 cm, dwa metry wysoka, drzwi jedno-metrowe, u góry mały otwór dla przepuszczania powietrza. Do celi takiej pakowano 4, czasem 5-6 osób, które po przebyciu tam nocy, rano miały pójść do pracy. Wyrok do "Steinbunkra" brzmiał przeważnie od 5-42 nocy. Bunkry te połączone z wyrafinowanymi metodami śledztwa w rodzaju: wlewania wody do uszu, bicia w pięty, wyrywanie paznokci, wreszcie głodzenia przez kilka dni, by później zgłodniałemu podawać sałatkę jarzynową, mocno zaprawioną solą - dają okropny obraz mąk i katuszy, które skutecznie prowadzą do śmierci.

Do specjalnego, sadystycznego kończenia ludzi służy bunkier głodowy, używany przez Lagerführera Fritza. Za ucieczkę więźnia pakował zwyrodnialec Fritz 10 kolegów lub więźniów z danego "komanda" do bunkra, skazując ich na śmierć głodową i stwarzając przez to możliwości ostatecznego nazwierzęcenia u ludzi - ludożerstwa. Opowiada jeden z więźniów uprzątających celę bunkra głodowego: "Gdy otworzono drzwi, buchnął straszliwy odór trupiej woni - widać umarli już dość dawno. Po oswojeniu się z mrokiem panującym w celi, oto co ujrzałem: na ziemi w kącie leżał trup więźnia z wyszarpanymi trzewiami na wierzchu, obok w półleżącej postawie drugi zmarły. Trzymał on w ręku wydartą z wnętrza kolegi wątrobę. Śmierć chwyciła go w momencie pożerania." Takie potworności stwarza Oświęcim.

Nowy komendant Liebeschenk /listopad 1943/ zniósł te metody, zajmując wobec więźniów więcej ludzkie stanowisko, na skutek czego jednak został usunięty, a nad Oświęcimiem zaciążyły powtórnie ponura i zbrodnicza "indywidualność" Lagerkomendanta Hössa.

"S.K." /Strafkompanie-kompania karna/. Do środków karnych za różne "przewinienia wewnętrzne" należy karna kopania, gdzie w ścisłej izolacji od reszty obozu, skazany na ustawiczne udręki, szykany i bicia, przy obostrzonym rygorze, gorszym wyżywieniu i najcięższej pracy spędza więzień okres wyznaczony wyrokiem Lagerführera. Wyroki wymierzane są od 3 mies., aż do pobytu w SK przez cały okres karny w obozie, za rozmowy polityczne /dyskusje ideologiczne, czytanie wspólnie prasy niemieckiej i dyskutowanie na temat przeczytanego ma-

terialu, krytyka urządzeń obozowych czy państwowych/, próby zorganizowania się, zmowy, "sabotaże" itp. Sabotaż to praca np. czterech ludzi, którzy wyszli rano z bunkra i nie mogąc unieść 300 - 400 kg ważącej rury betonowej, rozbijają ją.

Osobną tragiczną kartę mają "Czerwone kółka", którymi oznaczono Polaków specjalnie przez gestapo poleconych, względnie schwytanych w ucieczce, czy przy organizowaniu jej. Byli z góry skazani na śmierć wśród tysięcy szykan.

Obecnie nie ma oficjalnie SK, de facto istnieje Bndal, jakkolwiek nastąpiła pewna poprawa /wolno pisać do domów i otrzymywać paczki/. SK. przeniesione zostało z początkiem roku 1942 do Birkenau. Od jesieni 1943 r. od czasu, gdy podobóz Birkenau stał się samodzielną jednostką administracyjną jako Auschwitz II, w Auschwitz I nie referuje się już wyroków SK.

Z dniem 13 czerwca nastąpiła kilkudniowa przerwa w dostawach transportów Żydów węgierskich. Po zsumowaniu, w czasie od 16.V. do 13.VI. przywieziono ponad 300.000 Żydów węg. w 113 transportach plus jeden transport Żydów francuskich /2.500/, jeden transport Żydów włoskich /1.500/, dwa transporty Żyd. czeskich /50/z prezesem czeskiego ghetta, którego wraz z rodziną natychmiast zagazowano, oraz 100 obywateli angielskich i amerykańskich pochodzenia żydowskiego, których osobno, specjalnie wykończano. Z transp. Żydów węg. 80.000 wywożono do obozu z osobną numeracją "A" z powodu nadmiernego przeładowania komór gazowych i krematoriów, resztę zdołano już wykończyć. Pozostałych czeka naturalnie ten sam los. Oprawca hitlerowski jest systematyczny.

Ewakuacja obozu z Polaków i Rosjan, jako elementu najbardziej groźnego postępuje w dalszym ciągu. W czerwcu wysłano z Auschwitz I w trzech transportach 4.500 więźniów w tym 2.900 Polaków i 1.600 Rosjan. Niemcy przewidują zupełne oczyszczenie z aryjczyków Auschwitz I - II - III, obawiając się ze zbliżeniem frontu buntu więźniów.

Bełżec.

Dn.4.7. bombardowany został przez sowietów dworzec kolej. w Bełżcu pow.Zamość, w związku z tym spłonęło 45 gospodarstw.- 2 osoby zaduszone od dymu w piwnicy, 16 rannych.

Biłgoraj.

W początkach lipca akcja pacyfikacyjna.Niektóre wioski częściowo zostały zniszczone, a ludność zabrano do obozów w Biłgoraju, Zwierzyńcu i Tarnogrodzie. Władze niem. zezwoliły na dożywianie ludności zabranej do obozu. Gorzej przedstawia się ta część powiatu, w której pacyfikację przeprowadzały wojska turkiestańskie, gdzie sporo ludzi wymordowano, zwłaszcza kobiet i dzieci, część zabrano do obozów. Wiele kobiet i dziewczynek zgwałcono. Zasiewy na tych terenach, gdzie przechodziło wojsko turkiestańskie zostały skoszone, a ogrody stratowane.

xxx - 22.

Załączniki

1/ Fahndungsblatt Nr.19 i 20.